

POSTANOWIENIE

Dnia 26 października 2016 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Agnieszka Sołtyka (spr.)
Sędziowie:	SA Mirosława Gołuńska SA Małgorzata Gawinek

po rozpoznaniu w dniu 26 października 2016 roku w Szczecinie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa B. (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w G.

przeciwko A. C.

w przedmiocie zażalenia powoda na zarządzenie przewodniczącego w Sądzie Okręgowym w Koszalinie z 27 kwietnia 2016 r., sygn. akt I Nc 114/16

p o s t a n a w i a:

oddalić zażalenie.

SSA M. Gołuńska SSA A. Sołtyka SSA M. Gawinek

UZASADNIENIE

Zarządzeniem z 27 kwietnia 2016 r. przewodniczący w Sądzie Okręgowym w Koszalinie zwrócił pozew w sprawie z powództwa B. (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w G. przeciwko A. C..

W uzasadnieniu orzeczenia wskazano, że stosownie do art. 13 ust. 1a ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, w sprawach o roszczenia wynikające z czynności bankowych, o których mowa w art. 5 ust. 1 i 2 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, opłata stosunkowa wynosi 5 % wartości przedmiotu sporu lub przedmiotu zaskarżenia, jednakże nie mniej niż 30 zł i nie więcej niż 1.000 zł. Nie podzielono natomiast stanowiska powoda co do tego, że maksymalna opłata w wysokości 1.000 zł znajdzie zastosowanie w niniejszej sprawie, wyjaśniając jednocześnie, że przepis art. 13 ust. 1a u.k.s.c. stanowi wyjątek od zasad ogólnych, w związku z czym podlega wykładni ścisłej i dotyczy jedynie podmiotów, których roszczenie opiera się wyłącznie na czynnościach bankowych. Jak zaznaczono, instytucje będące funduszami inwestycyjnymi, zajmującymi się skupowaniem wierzytelności bankowych, nie są adresatami wyżej wymienionej normy prawnej, albowiem takie rozumienie przepisu wypaczałoby sens jej wprowadzenia, zakłócając jednocześnie równowagę stron domagających się ochrony prawnej przed sądem. Tymczasem strona powodowa wywodzi swoje roszczenie z umowy przelewu wierzytelności z 26 września 2013 r., która przysługiwała wierzycielowi pierwotnemu (...) Bankowi spółce akcyjnej w W. wobec dłużnika A. C., a następnie została zbyta na rzecz powoda. Tym samym, stosunek prawny powoda wobec

pozwanego opiera się na czynności cywilnoprawnej, która nie jest czynnością bankową w rozumieniu w art. 5 ust. 1 i 2 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe. Z uwagi zaś na okoliczność, że pozew został wniesiony przez zawodowego pełnomocnika, pismo zwrócono na podstawie art. 130² § 1 k.p.c., bez uprzedniego wzywania do uiszczenia brakującej opłaty.

Zażalenie na powyższe zarządzenie wywiodła strona powodowa, która zarzuciła rozstrzygnięciu naruszenie następujących przepisów, tj.:

1. art. 130² § 1 k.p.c. poprzez jego zastosowanie oraz art. 13 ust. 1a u.k.s.c. poprzez jego niezastosowanie w wyniku uznania, że pozew nie został należycie opłacony, pomimo że powód wywodzi swoje roszczenie ze stanowiącej czynność bankową umowy pożyczki udzielonej przez bank oraz uiszcł opłatę od pozwu w wysokości 1.000 zł;

2. art. 13 ust. 1a u.k.s.c. oraz art. 509 k.c. poprzez ich niezastosowanie w wyniku uznania, że powód na skutek cesji nie nabył ogółu praw wierzyciela czynności bankowej, w tym nie jest uprawniony do skierowania roszczenia o zapłatę na drogę postępowania sądowego, ponosząc z tego tytułu opłatę sądową w wysokości określonej przepisem art. 13 ust. 1a przywołanej ustawy.

Mając na uwadze powyższe zarzuty, powód wniósł o uchylenie zaskarżonego zarządzenia oraz zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu zażalenia skarżący wskazał między innymi, że dochodzona przez niego w niniejszej sprawie należność wynika z umowy pożyczki, zawartej pomiędzy pozwanym a poprzednim wierzycielem. Mające swoje źródło w powyższej umowie uprawnienia przeszły bowiem na powoda wskutek zawarcia umowy cesji wierzytelności. Jak wskazał skarżący, czynność prawna, w postaci czynności bankowej, nie zmieniła swojego charakteru prawnego w związku z zawarciem umowy sprzedaży wierzytelności, gdyż z treści art. 509 k.c. wynika, że wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią, a wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa. Zdaniem skarżącego, należy więc uznać, że pomimo zawarcia umowy cesji wierzytelności przysługującej bankowi względem dłużnika, roszczenie powoda w dalszym ciągu wynika z czynności bankowej, tj. umowy pożyczki udzielonej pozwanemu przez bank. Niezastosowanie w niniejszej sprawie przepisu art. 13 ust. 1a u.k.s.c., w ocenie skarżącego, jest więc niewłaściwe, a ponadto sprzeczne z praktyką orzecniczą sądów powszechnych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie powoda nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny w całości podziela ustalenia faktyczne, na jakie powołał się Sąd Okręgowy, jak i ocenę prawną, zaprezentowaną przez ten Sąd w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego zarządzenia.

W pierwszej kolejności Sąd Odwoławczy wskazuje, że niezbędnym jest ustalenie, czy dochodzone w niniejszym postępowaniu roszczenie powoda wynika z umowy pożyczki, jaką bank zawarł z pozwanym, a więc czy dotyczyło czynności bankowej, czy też podstawą dochodzonego w tej sprawie roszczenia jest wierzytelność powoda wobec pozwanego, powstała na skutek zawarcia umowy sprzedaży wierzytelności przysługującej pierwotnie bankowi. Od tej oceny zależy wysokość opłaty, jaką powód zobowiązany był wnieść tytułem opłaty od pozwu.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że w ustawie Prawo bankowe nie zdefiniowano pojęcia „czynności bankowej”. Pomocna jednak w tym zakresie jest treść art. 5 powyższej ustawy, która zawiera katalog czynności bankowych, które można podzielić na czynności bankowe sensu stricto oraz sensu largo. Czynności bankowe niewątpliwie stanowią określenie uprawnień i obowiązków banków i to w statucie danego banku znajduje się określenie czynności, do jakich wykonywania bank jest upoważniony. Niewątpliwie, jedną z czynności bankowych jest działalność polegająca na udzielaniu przez bank pożyczek. To właśnie w tej czynności powód dopatruje się podstawy dochodzonego roszczenia. Wbrew jednak argumentacji skarżącego, zawartej w zażaleniu na zarządzenie o zwrocie pozwu, brak jest podstaw do uznania, że powód dochodzi roszczenia z czynności bankowej w postaci udzielenia pożyczki. Faktem jest, iż źródłem

roszczenia banku wobec pozwanego była czynność bankowa w postaci umowy pożyczki, jednakże samo już roszczenie powoda nie wywodzi się z czynności bankowej, bowiem takiej strona powodowa z pozwanym nie dokonywała, ale z umowy cesji wierzytelności, pierwotnie przysługującej bankowi wobec tego pozwanego.

Sąd Apelacyjny zauważa przy tym, że zawarcie z bankiem umowy przelewu wierzytelności nie jest zakazane, jednak z tego faktu nie można wywodzić, że podstawą roszczenia powoda będzie również czynność bankowa. O ile bowiem sama czynność cesji dla banku stanowi czynność bankową, określoną w art. 5 ust. 2 prawa bankowego, o tyle dla innego podmiotu już nie. Tym samym, jeżeli czynność ta nie jest ona dokonywana przez bank, a jedynie przez podmiot zajmujący się przejmowaniem wierzytelności bankowych, nie znajduje zastosowania regulacja wprowadzona art. 13 ust. 1a u.k.s.c.

Nadto, wskazać należy również na ratio legis art. 13 ust. 1a u.k.s.c. Nowelizacja, która wprowadziła omawianą normę, miała na celu uchylenie niektórych przepisów prawa bankowego, które dotyczyły bankowych tytułów egzekucyjnych (art. 96 – 98). Do czasu wprowadzenia nowelizacji banki miały ułatwioną możliwość dochodzenia swoich roszczeń za pomocą właśnie bankowych tytułów egzekucyjnych. Nie było więc konieczne dochodzenie roszczeń drogą sądową. Po wprowadzeniu nowelizacji w życie zabrakło uproszczonego trybu uzyskiwania tytułów wykonawczych przez banki. Wprowadzając wyjątek od zasady, która została wyrażona w punkcie pierwszym przepisu art. 13 u.k.s.c., intencją ustawodawcy było niewątpliwie złagodzenie ciężaru fiskalnego dla banków, które do tej pory były uprzywilejowane w prowadzeniu egzekucji roszczeń im przysługujących. Nie ma jednak racji skarżący, że przywilej ten powinien rozciągać się również na inne podmioty. Takie twierdzenia bowiem nie są niczym uzasadnione.

Sąd Apelacyjny podkreśla, że za ścisłą interpretacją art. 13 ust. 1a u.k.s.c. w zakresie jego adresatów przemawia również kolejna nowelizacja wspomnianego przepisu. Ustawą z 18 marca 2016 r. o zmianie ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2016 r., poz. 421), która weszła w życie z dniem 15 kwietnia 2016 r. zmieniono przedmiotowy przepis w ten sposób, że otrzymał on brzmienie: Oplata stosunkowa w sprawach o roszczenia wynikające z czynności bankowych, o których mowa w art. 5 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku - Prawo bankowe (Dz. U. z 2015 r. poz. 128, z późn. zm.), pobierana od konsumenta albo osoby fizycznej prowadzącej gospodarstwo rodzinne wynosi 5% wartości przedmiotu sporu lub przedmiotu zaskarżenia, jednak nie mniej niż 30 złotych i nie więcej niż 1000 złotych. Racjonalny ustawodawca, dokonując kolejnej nowelizacji, dał zatem wyraz temu, że jego celem nie było nawet uprzywilejowanie szerokiego kręgu podmiotów profesjonalnych dokonujących czynności bankowej, ale wyłącznie podmiotów słabszych, tj. konsumentów i osób fizycznych „prowadzących gospodarstwo rodzinne”. Kierunek zmian nakazuje zatem, aby również w poprzednio obowiązującym stanie prawnym - mającym zastosowanie w niniejszej sprawie - nie interpretować art. 13 ust. 1a u.k.s.c. w ten sposób, aby przyznawać szerszemu, niż to wynika wprost z przepisu, kręgowi podmiotów prawa do uiszczania niższej opłaty od pozwu.

Jak trafnie wskazał Sąd Okręgowy, zgodnie z treścią art. 13 ust. 1a u.k.s.c., tylko w sprawach o roszczenia wynikające z czynności bankowych, o których mowa w art. 5 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe, opłata stosunkowa wynosi 5% wartości przedmiotu sporu, jednak nie mniej niż 30 złotych i nie więcej niż 1.000 zł. W związku z tym, że w niniejszej sprawie nie mamy do czynienia z czynnością bankową w rozumieniu art. 5 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe, opłata w od przedmiotowego pozwu winna wynieść 4.745 zł. Z uwagi zaś na okoliczność, że pełnomocnik powoda uiścił tytułem opłaty od pozwu kwotę 1.000 zł, słusznie zatem Sąd pierwszej instancji uznał, iż uiszczona kwota jest niewystarczająca, co uniemożliwia nadanie sprawie dalszego biegu.

Sąd Odwoławczy zaznacza na marginesie, że z faktu odmiennej oceny, podobnych jak przedmiotowy pozew, spraw przez inne sądy powszechne nie wynika automatycznie obowiązek wydania tożsamego orzeczenia. Jest rzeczą naturalną w praktyce orzeczniczej rozbieżność orzecznictwa spowodowana również odmienną wykładnią przepisów.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c., oddalił zażalenie strony powodowej jako nieuzasadnione.

SSA M. Gołuńska SSA A. Sołtyka SSA M. Gawinek